W WOLNEJ POLSCE

TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.44-A.
M.p. wtorek, 24. marca 1 9 4 2 r. -

D E P E S Z E.

/Wydanie poranne./

DWIE WŁOSKIE ŁODZIE PODWODNE ORAZ DZIEWIĘĆ STATKÓW ZATOPIONO.

Londyn.23/III /R/ Admiralicja donosi o dużych sukcesach, odniesionych przez brytyjskie łodzie podwodne na Morzu Śródziemnym. Dwie włoskie łodzie podwodne, dwa statki zaopatrzeniowe, sześć dwumasztowców oraż jeden statek, przewożący wojska były przedmiotem uderzeń brytyjskich łodzi podwodnych. Natarcia te uwieńczone zostały pełnym powodzeniem. Włoskie łodzie podwodne zatopione zostały, jedna na południe od Mesyny, a druga u brzegów Kalabrii.

DALSZE SZCZEGÓŁY WYPADU W LIBII.

Kair.23/III /R/ Oto tekst komunikatu wojennego, ogłoszonego w Kairze:

"Otrzymano obecnie dodatkowe szczegóły o wypadzie, wzmiankowanym we wczorajszym komunikacie. Tereny lotniskowe w Tmimi i w Martubie zostały ostrzelane, szereg umocnionych punktów zdobyto, a poza jeńcami, o których była mowa wczoraj, w ręce brytyjskie wpadło kilka dział. Nasze straty były szczególnie lekkie i znacznie niższe od zadanych wrogowi. Oddziały nieprzyjacielskie, zaopatrzone w czołgi, usiłowały nękać nasze kolumny w czasie ich powrotu do baz, lecz natarcia te chybiły celu. Siły lotnicze wroga przeprowadziły szereg energicznych uderzeń na nasze oddziały w czasie powyższej akcji, lecz nie osiągnęły one większych wyników."

AKCJA LOTNICTWA BRYTYJSKIEGO. NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

Kair.23/III /R/ Komunikat kwatery głównej RAF na Śr.Wschodzie podaje, że w nocy z 21 na 22 bm. lotnictwo brytyjskie bombardowało Berkę i Dernę w Cyrenajce, Hassani w Grecji oraz Heraklion, Retimo i Tymbaki na Krecie.

Lotnictwo brytyjskie było również czynne nad Cyrenajką w dniu 22 bm.

W tym samym dniu działalność lotnicza nieprzyjaciela nad Maltą była ograniczona. Myśliwce brytyjskie i działa przeciwlotnicze uszkodziły tam szereg bombowców i myśliwców wroga.

Ze wszystkich tych działań nie powrócił jeden samolot brytyjski.

Komunikat nadany w Malcie o nalotach wroga na tę wyspę w ciągu soboty stwierdza, że po godzinie 10-tej w nocy nie zarządzano alarmów lotniczych. Natomiast w niedzielę rano wyspa przeżyła 5 alarmów. 5 samolotów niemieckich zostało uszkodzonych. W niedzielę popołudniu zarządzano pięciokrotnie alarmy lotnicze. Jeden samolot niemiecki został uszkodzony. Szkody na wyspie są nieznaczne.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.23/III /R/ Komunikat sowiecki, ogłoszony w południe powiada, że w nocy z 22 bm. nie zaszły

żadne poważniejsze zmiany na froncie.

Dodatek do komunikatu podaje, że na froncie środkowym /Smoleńsk -Wiazna/ wojska sowieckie zdobyły trzy dalsze miejscowości. Niemcy ponieśli ciężkie straty. Na froncie północno zachodnim oddziały rosyjskie zdobyły ważny umocniony punkt, a wielkie ilości sprzętu wpadły w ręce wojsk sowieckich.

STRATA ŁODZI PODWODNEJ.

Londyn.23/III /R/ Admiralicja donosi, że brytyjska łódź podwodna "P-33" nie powróciła do bazy i że należy uważać ją za straconą.

STRATY ŻEGLUGI AMERYKAŃSKIEJ NA ATLANTYKU.

Waszyngton.23/III /R/ Amerykańskie ministerstwo marynarki oznajmia, że trzeci statek handlowy St.Zjednoczonych został storpedowany u brzegów amerykańskich na Atlantyku. W ten sposób ogólne straty morskie z końcem ub. tygodnia wyniosły 5 statków amerykańskich oraz jeden statek sojuszniczy. Od początku wojny ok. 40 amerykańskich statków handlowych padło ofiarą uderzeń nieprzyjacielskich łodzi podwodnych na Atlantyku.

PRZED NOWYM UDERZENIEM JAPOŃSKIM W BURMIE.

Londyn.23/III /R/ W kołach miarodajnych Londynu stwierdzano dziś, że działalność japońska w Burmie mogła by świadczyć, iż względny spokój nie będzie tam trwał długo. Japończycy wzmocnili swe lotnictwo, a to zazwyczaj wskazuje, iż należy oczekiwać nowego ich manewru bądź ze strony wojsk lądowych, bądź od morza. Japończycy twierdzą, że zajęli miejscowość Ledpadan, około 110 klm na północ od Rangoonu, a na drodze do Prone. Donoszą też oni o zajęciu miejscowości Tungoo, ok. 220 klm na północny wschód od Rangoonu, a na t.zw. drodze burmańskiej w stronę Mandalay. Według ostatnich wiadomości, otrzymanych w Londynie, Ledpadan leży na bezpańskim terenie, natomiast jest rzeczą niemal pewną, iż Japończycy nie zajęli Tungoo.

9 SAMOLOTÓW JAPOŃSKICH ULEGŁO ZNISZCZENIU.

Sydney.23/III /R/ Premier australijski Curtin oznajmił, że lotnictwo sprzymierzone w czasie nalotu na Lae w Nowej Gwinei podpaliło trzy japońskie bombowce i 9 myśliwców oraz uszkodziło dwa inne bombowce oraz 3 myśliwce. Oddziały wojsk japońskich były również ostrzelane z cekaemów. Samoloty sojusznicze dokonały także nalotów na Rabaul w Nowej Brytanii i Koepang.

WALKI NA NOWEJ GWINEI.

Sydney.23/III /R/ Rzecznik australijskich kół wojskowych oznajmił, że patrol australijski zdołał dotrzeć do okupowanego przez Japończyków miasta Salamaua, by zbadać ilość znajdujących się tam wojsk japońskich oraz ich rozlokowanie. Patrol przeprowadził dwa wypady. Zdołał on dotrzeć do samego obozu japońskiego, niedostrzeżony przez wroga. Patrol przeprowadził swą akcję rozpoznawczą w sposób jaknajpomyślniejszy.

Rzecznik kół wojskowych oświadczył również, że sytuacja w dolinie Markham, opanowanej przez Japończyków w dn. 8 bm., znajduje się całkowicie pod kontrolą wojsk australijskich. Japończycy zrzekli się prawdopodobnie dalszych prób posuwania się dalej wgłąb kraju poprzez pasmo gór w Nowej Gwinei. Góry te oddzielają południowy brzeg wyspy, a w szczególności Port Moresby, od brzegów północnych, gdzie leżą miejscowości Salamaua i Lae.

UBOLEWANIE W. BRYTANII W ANKARZE.

Londyn. 23/III /R/ Brytyjski ambasador w Ankarze otrzymał obecnie wiadomość od rządu brytyjskiego, że śledztwo w sprawie zbombardowania tureckiego okręgu Milas w nocy z 14 na 15 bm. wskazuje, że nastąpiło to na skutek pożałowania godnej pomyłki, spowodowanej zupełnymi ciemnościami i złymi ogólnymi warunkami. Lotnictwo brytyjskie jest zatem odpowiedzialne za wyrządzone szkody. Ambasador brytyjski raz jeszcze wyraził ubolewanie rządu brytyjskiego za tę pomyłkę oraz pragnienie zapłacenia wszelkich odszkodowań. Władze brytyjskie zrobią wszystko, by uniknąć powtórzenia się podobnych wypadków.

NACZELNY WÓDZ GEN. W. SIKORSKI W WASZYNGTONIE.

Londyn.23/III /Polskie-Radio/ Naczelny Wódz Gen.W.Sikorski przybył z Montrealu do Waszyngtonu.Powitał go ambasador W.Brytanii Lord Halifax oraz przedstawiciele innych krajów sojuszniczych. Gen.W.Sikorski oświadczył :"Przyjazd mój do St.Zjednoczonych był nieodzowny dla przedyskutowania strategii wojennej i wyłożenia prez.Rooseveltowi moich poglądów."